GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu miesięcznie złp. 4 Kwartalnie złp. 10 exemplarz gr. 6.

№ 216.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 18 kwartalnie

w Warszawie dnia 8 Sierpnia 1827 roku, we Srodę.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

z Hamburga dnia 27 Lipca.

ZBOŻE. Ponieważ w tych dniach kupiono dosyć *pszenicy* na konsumpcję i na chleb dla okrętów, a dowóz był szczupły, cena jéj przeto trzyma się bez względu na to, że odbyt jest ograniczony. Gdańska, elblągska i królewiecka po 75 do 95 tal., pomorska, rostokska i wismarska po 67 do 72 tal., anhaltska biała 70 do 85 tal., szląska 70 do 80 tal., magdeburgska 66 do 75 tal.— *Zyta* prócz trochę pruskiego mało dowieziono; ale że tylko ze stratą przedać go można, wszystkie przeto idzie na składy. Z resztą sprzedano go z dawnych składów po cenach jakie są, niemało: gdańskie, elblągskie i królewieckie 65 do 70 tal., rostokskie i wismarskie 60 do 62 tal., meklemburgskie 56 do 60 tal., holsztyńskie 54 do 64 tal., duńskie 50 do 60 tal., archangelskie, rygskie, libawskie i petersburgskie 64 do 72 tal. — *Jęczmienia* kupiono dosyć na miéjscową konsumpcję i na wysłanie; magdeburgski i z marchji 41 do 46 tal., meklemburgski i holsztyński 40 do 45 tal.— *Owsa* mało widać na targu, a w pięknym i w zdrowym ziarnie kupują i płacą chętnie po kilka talarów drożéj na zamówienia (ordre) z Anglji. Górzysty 48 do 68 tal., meklemburgski 46 do 60 tal., holsztyński 48 do 56 tal., pomorski 60 do 65 tal.— *Tatarka* 62 do 64 tal. — *Groch* 80 do 85 tal.— *Fasola* drobna i większa 75 do 85 tal.

z Gdańska dnia 2 Sierpnia.

Od czasu jak względem zboża parlament angielski nową wydał ustawę, nastała w handlu zbożowym znaczna stagnacja i rzadki jest spekulant któryby skupował nawet za zniżoną cenę. W skutku tego większą część przywiezionego zboża składają w spichrzach, gdyż właściciele nie mogą wiele sprzedać. W takich okolicznościach zmniejsza się przywóz szczególniéj pszenicy, któréj mianowicie w dobrym gatunku bardzo małe są zapasy, gdyż niemal wszystkie dawniéj sze wyprowadzono do Anglji. Pszenicy prawdziwie pięknéj, jest na składach zaledwie 500 łasztów, dlatego też właściciele z nią się drożą. Staréj pszenicy w dobrym gatunku jest na składach blisko 10,000 łasztów, a w poślednieyszym gatunku blisko 3,000 łasztów. Wszyscy spekulanci oczekiwali w przeszłym tygodniu wypadku żniw, ale jest nadzieja, że nawet najpomyślniejsze żniwa nie wiele zmniejszą ceny pszenicy, gdy te przeciwnie znacznie się podniosą, jeśli żniwa źle wypadną. Zyta dosyć biorą do Holandji, ale zamiast 15,000 ł. których się z Polski na wiosnę spodziewano, nie przywiozą zapewne więcéj jak 3,000 łasztów; jakoż zapasy tego ziarna będą bardzo małe.

Od 27 Lipca do 2 Sierpnia włącznie sprzedano w Gdańsku zboża polskiego. Dnia 31.—29 *łasztów* żyta, 123 funt. po 160 fl. Dnia 1 Sierpnia 23 1/2 ł. pszenicy 128 funt. po 213 fl. Dnia 2 13 1/2 ł. psz: 131 f. od 265 do 270 fl.

Od 25 Lipca do 1 Sierpnia przeprowadzali przez Toruń płodów polskich, następujący szyprowie: Dnia 25 Lipca Breitman 30 sztuk drzewa okrągłego i 68 kóp żerdzi dębowych. — Dnia 26 Dzikowski 1,220 sztuk dzewa okrągłego; Skiba, 40 buntów konopi, 28 beczek oleju konopnego i 4 bal przędzy. W następnych dniach nic nieprzeprowadzono.

Kursa wexlowe za granicą.

w Petersburgu dnia 15 Lipca v. s.

Amsterdam na 65 dni (i na 3 mies.) za 1 rub as. 51 3/4 cent. — Hamburg na 65 dni za 1 rub. as. 9 17/32 do 9 1/2 szel. bco;— na 3 mies. 9 9/16 do 9 17/32 Sz: b. — Londyn na 3 mies. za 1 rub. as. 10 15/32 do 10 7/16 den.— Paryż na 3 mies. za 1 rub. as. 110 do 109 1/2 cent.

z Amsterdamu dnia 28 Lipca.

Paryż na 2 m: 56 3/8 gr. za 3 franki. — Hamburg na 2 m. 34 7/8 styw: bco, za 2 mrk. bco. — Wiedeń na 6 tyg: 35 3/16 styw. za 1 tal: czyli 1 i pół fl. w 20 X. — Augsburg dito, za 35 11/16. — Frankfort nad M. na 6 tyg: 35 13/16. — Petersburg na 2 m: 10 1/16 styw. za 1 ru. as.

w Hamburg dnia 31 Lipca

Amsterdam na 2 Mce: za 106 1/4 fl. hol. 120 Mrk. Londyn na 2 mce. 36 szel. 8 1/2 den: vlms: 1 funt: szt: — Paryż na 2 mce za 187 frank: 100 Mrk: bco. Petersburg na 2 mce: 9 1/4 szel. za 1 rub: as. —

w Gdańsku dnia 2 Sierpnia.

Londyn na 3 mce 205 sr. gr. za 1 funt szt. — Hamburg na 10 tyg. 45 sr. gr. za 3 mrk. bco— Berlin na 2 mce. 1 1/4 o/o Damno; — ditto na 8 dni, pari.— Amsterdam na 70 dni, 101 3/4 do 102 sr. gr. za 1 f. szt. vlm. — Paryż na 2 mie: 80 3/4.

w Berlinie dnia 2 Sierpnia

Amsterdam na 2 mce. 143 tal. za 250 fl. hol. — Hamburg na 2 mce. 151 tal: za 300 Mrk. bco.— Londyn na 3 mce. za 6 tal. 26 1/4 sr. gr. za 1 funt szter.— Frankfort nad M. na 2 mce. za 103 3/8 tal. w 20 X. 150 fl. — Paryż na 2 mce. za 81 1/2 tal. za 300 frank.— Wiedeń na 2 mce. za 103 1/2 tal. w 20 X. za 150 fl. — Listy zastawne król. polskiego 81 za 100. — Listy zast. W. X. Pozn. 97 za 100.

— *W A R S Z A W A.* —

ROZKAZ DZIENNY.

Do Wojska Polskiego.

W Kwaterze głównéj w Warszawie d. 20 Lipca (1 Sierpnia) 1827.

Za Najwyższym Rozkazem.

Przechodzi na Reformę.

w Piechocie

W Pułku 8 linjowym, Kapitan Antoni Żeromski, z przykommenderowaniem do Pułku 6 linjowego.

Otrzymują Dymissję.

W Pułku 3 linjowym, Podpułkownik Ludwik Oborski. — W Pułku 8 linjowym Podporucznik Jacenty Rousseau. — Przykommenderowany do Pułku linjowego Jego Cesarzewiczowskiéj Mości Wielkiego Xięcia Michała Nro 1. Porucznik Jan Kleczyński.

Otrzymują urlopy.

w Korpusie Inwalidów i Weteranów.

Major Weteranów Bajer, przedłużenie urlopu na miesiąc 1. do Töplitz. — Podporucznik Weteranów Lipieński, na dni 8 do Krakowa.

Naczelny Wódz

(podpisano) KONSTANTY.

W. X. R.

Zgodno z oryginałem p. t. o. Szefa Sztabu głównego.

Pułkownik Żwan

Instrukcja Rady ogólnéj lekarskéj królestwa Polsk.
(*Dokończenie.*)

O gangrenie śledziony przez zarażenie się z bydła na ludzi przeniesionéj i objawiającéj się przez czarną krostę (carbunculus gangrenosus) drogi któremi się choroba udziela.

Choroba ta udziela się ludziom przez wkładanie gołéj ręki w pysk bydląt, przy podawaniu lekarstw lub otwierania karbunkułów w paszczy i innych miéjscach znajdujących się; dobywanie gnoju stwardniałego z kiszki odchodowéj, zbroczenia się krwią przy jéj puszczaniu, lub otwieraniu ciała, zdejmanie i wyprawianie skór z padłego bydła, lub przez pożywanie mięsa albo krwi z bydląt w zapaleniu śledziony upadłych, lub dobitych, nareszcie przez branie między wargi lub zęby narzędzi do otwierania nabrzmiałości użytych.

Znaki choroby.

Skoro zaraza się przyjęła, powstają na obrażonych częściach ludzkiego ciała to jest: na rękach i ramionach które materją osiąknęły, lub też kiedy używanie mięsa było przyczyną, na różnych innych miéjscach, jako to: na piersiach, na szyi, nabrzmiałość, niezbyt wyniosłe, ale bardzo bolesne w obwodzie sino czerwone, we środku pospolicie ciemno sine, czasami też jeden lub kilka czarno sinych pęcherzów.

Z tych wkrótce rozchodzi się zapalenie gangrenatowe po całych członkach; przyłączają się do tego wielkie nudności z ciężkim oddechem, rznięciem w żołądku, bólem około pępka i szczególnie ciągłym bólem głowy i nerek a czasem womitami i biegunką, chorzy cierpią mocną gorączkę, która z początku czasami zwalnia się, prędko jednak staje się ciągłą i przy słabym a nakoniec niknącym pulsie, przerywanych potach, obłąkaniu i łkaniu w konwulsjach w przeciągu dwóch, a najwięcéj trzech dni o śmierć przyprawia.— W zmarłych na takową chorobę znajdują się ślady przeistoczeń podobne do tych, które są pospolite u bydląt na zarazę śledziony upadłych, to jest czarność krwi, zapalenie wnętrzności brzusznych z podbiegnieniem krwią, a szczególniéj zebranie materji limfatycznéj nakształt galerety koło płuc i w przegrodach piersiowych.

Leczenie.

W téj chorobie bez względu na gwałtowność przypadłości osłabienia i gangreny, nie należy początkowo używać lekarstw rozpalających i wzmacniających, ale raczéj według wielekrotnego doświadczenia przystawiać pijawki w obwodzie zaognienia, dawać szrodki przeciwzapalne, chłodzące, i kwaśne napoje, a nabrzmiałości kiedy powstały przez zarażenie się zewnętrzne, niejako zaszczepienie materji zaraźliwéj śpiesznie nożem, rozpaloném żelazem, lub lekarstwami zniweczyć potrzeba.

W dalszym ciągu choroby po użyciu tych szrodków, zwyczajny sposób leczenia gangreny, jest pożytecznym.—Do użycia wewnętrznego służą kwasy mineralne, tudzież mieszanina z chiny, tynktury aromatycznéj kwaśnéj i kamfory, w przypadkach gwałtownych można jeszcze obmywać całe ciało chorych, zimną wodą z octem.

Uniknienie zarazy.

Ludzie chcąc uniknąć téj groźnéj choroby:

1. Powinni się strzedz mięsa z bydła w ciągu zarazy śledziony rznięnego, a tém bardziéj z upadłego.

2. Do otwierania paszczy, a szczególniéj gdy w niéj są krosty, powinni wdziewać rękawiczki, lub obwijać ręce płótném.

3. Chorych krów nienależy doić, ani mleka z nich, równie jak i masła używać.

4. Przy opatrywaniu chorych zwierząt, podawaniu im lekarstw, upuszczaniu krwi i t. p:— strzedź się należy zbroczenia krwią osobliwie gdy na tychże są rany lub świeże blizny, a gdy to mimowolnie nastąpiło, należy części zbroczone prędko obmyć wodą.

5. Skóry z upadłych, na których karbunkułów niema, ściągać po zupełném ostygnieniu bydlęcia, i dopiero za poprzedniém trzech-dniowém wymoczeniem w wodzie wapiennéj, oddawać do wyprawy.

6. Narzędzi przy opatrywaniu użytych niebrać w usta, i przed wyparzeniem nieużywać.

7. Do otwierania pęcherzów na języku, podnieść nieco głowę bydlęcia aby niewciągać zaraźliwych wyziewów.

8. Niechodzić bosemi nogami po gnoju z chorego i upadłego bydła.

O biegunce krwawéj czyli dysenterji u ludzi.

I. Sposób uchronienia się od choroby.

Teraz panującą biegunka jest skutkiem zbytecznych upałów, a chłodnych wieczorów, tudzież zimnych nocy i poranków, ztąd wypływa:

1. Iż pod gołém niebem na trawie lub w stodołach i t. p. bez okrycia sypiać, ani też w nocy, rankami lub wieczorami boso chodzić nienależy.

2. Potrzeba się wystrzegać niedojrzałych owoców, a nawet dojrzałych tylko w małéj ilości używać.

3. Będąc rozgrzanym niepić nagle zimnéj wody, najmniéj zaś z kałuż lub sadzawek, a szczególniéj z tych, w których len lub konopie moczone bywają.

4. Nieużywać mięsa z bydła w chorobach dobitego lub upadłego.

5. Unikać niewyrobionego młodego piwa.

II. Sposób zachowania się podczas zjawionéj biegunki krwawéj.

Człowiek ulegający częstemu, acz szczupłemu odchodowi exkrementów zmieszanych mniéj lub więcéj z krwią lub flegmą, kiedy przytém towarzyszy mocne wydymanie w stolcu, ból brzucha i gorączka, ma się zachować jak następuje:

1. Niechaj używa pokarmow kleistych jakiemi są kléiki, z kaszy jęczmiennéj i owsianéj.

2. A za napój tych samych kléików bardziéj rozcieńczonych, lub wody z nasienia lnianego jak następuje sporządzony:

Wziąść dobrą garść nasienia lnianego i wsypać w garnek garcowy wrzącą wodą napełniony, zamieszać dobrze i gotować przez pół godziny, następnie po zakłóceniu napoju przecedzić go przez chustkę, i takowy klejek ile potrzeba podawać za napój.

3. Starać się należy o przywrócenie wyziewu skórnego, czyli transpiracji, a tym końcem pić po kilka razy przez dzień po filiżance herbaty z kwiatu bzowego, saméj przez się, lub z przydatkiem, z rana i w wieczór po pół łyżki stołowéj powideł bzowych.

4. W tym zaś razie, kiedy wypróżnienia stolcowe, poprzedzają mocne bóle w brzuchu lub wydymaniu się, dawać parę razy przez dzień lewatywy, każdą najmniéj z filiżanki płynu złożoną, dla dłuższego utrzymywania takowéj, a mianowicie z krochmalu jak do chust na galaretę rozgotowanego, i do letności przestudzonego, lub z nasienia lnianego.— Enema z nasienia lnianego robi się: wziąwszy jedną do dwóch łyżek stołowych dopiero wspomnionego nasienia tłuczonego, i zagotowawszy takowe kilka razy w półkwarty wody, a następnie do użycia przez sito przecedziwszy.

5. Można też z dobrym skutkiem używać zamiast wody czystéj do powyższych lewatyw odwaru z główek makowych, tym końcem wziąść 6 do 8 suszonych i pokrajanych główek makowych, i gotować z półtory kwarty wody, dopóki się półkwarty téjże niewygotuje, i następnie do użycia z nasieniem lnianém lub krochmalem zmieszać.

6. Skoro przy powyższym sposobie postępowania zmniejszą się boleści w brzuchu, podawać następujące lekarstwo; korzenia kurzego ziela (Radix Tormentillae) pokrajanego łut jeden, gotować przez dobry kwadrans w półkwarty wody, i następnie przecedzić i używać co dwie godziny po małym kubku od filiżanki, dzieciom starszym dawać po łyżce stołowéj, a od 2 do 3 lat po pół łyżki, do picia zaś za każdém zażyciem służy klejek z kaszy jęczmiennéj lub owsianéj.

III. Sposoby zachowania się po ustaniu biegunki krwawéj dla ochronienia się od recidywy.

Ponieważ biegunka drugi raz powracająca się jest daleko trudniejszą do uleczenia i nierównie niebezpieczniejszą, przeto chorzy przychodzący do zdrowia, winni jako najściśléj zachować przepisy w oddziale 1. podane, niemniéj mają się usilnie wystrzegać używania grubych pokarmów jako to: kartofli, grochu, słoniny i w ogólności nawet dozwolonych w oddziale pierwszym pokarmów tylko z umiarkowaniem używać powinni.

IV. Przestrogi dla ludzi chodzących około chorych na biegunkę i usługujących tymże.

Wielokrotne doświadczenia nauczyły, że ludzie mający staranie około osób cierpiących na biegunkę krwawą, przez nieostrożność takowéj chorobie nareszcie i sami ulegają: chcąc zatem uniknąć złego:

1. Mają się wystrzegać ile być może ciągłego przy chorych przesiadywania, zwłaszcza gdzie niema świeżego powietrza, a które potrzeba się starać

czyścić tak jednak izby chorzy od zaziębienia zabezpieczeni byli.

2. Niemają używać rzeczy potrzebowanych przez chorych wciągu trwającéj biegunki, jako to: bielizny, pościeli, odzieży, starając się oraz o poprzednie należyte oczyszczenie wszelkich innych sprzętów i naczyń.

3. Nadewszystko wystrzegać się mają siadania na stołcach itp. na których chorzy potrzebę naturalną odbywali, i owszem miejsca takowe należy ziemią przysypywać, a zwyczajne drewniane siedzenia w kloakach wrzącym ługiem dobrze oczyścić potrzeba.

4. Tak w ciągu trwającéj biegunki jak i po jéj uśmierzeniu sergi a przynajmniéj kanki (koniec sergi) które chorym służyły, dla cierpiących na inne choroby używane być niepowinny.

Referował radca referent lekarski przy kommissji rządowéj spraw wewnętrznych i policji doktor medycyny i chyrurgji (podpisano) Rudnicki.

Prezydujący w radzie ogólnéj lekarskiéj doktor medycyny (podpisano). Stummer. (podpisano. Dr: Roliński R. R. O. lekarskiéj (podpisano). Dr: Wojde R. R. O. lekarskiéj (podpisano). Dr. Fijałkowski R. R. O. lekarskiéj. Za zgodność (podpisano). Michałowski.—Za zgodność wypisu z kopji swiadczę (podpisano). Dr. Krysiński fizyk miasta stołecznego Warszawy.

W dniach 24 i 25 z. m. odbył się popis publiczny uczniów szkoły wydziałowéj XX. Reformatów w Żurominie, w obec miéjscowych urzędników i licznie zebranych obywateli. Uczniowie moralnością i pilnością celujący odebrali nagrody w książkach, jako to: Z klassy I. Kukliński Józef, Mierzyński Ludwik, Chraszewski Felix, Dobrzyński Antoni, Drews Franciszek, Dąbrowski Jan, Korzeniowski Fabian, Surdykowski Wojciech, Zglenicki Franciszek, Wrzecionkowski Jan, Wieczorkowski Jakób. — Z klassy II. Waśniewski Hipolit, Hallatz August, Benth Wojciech, Czapski Piotr, Grzymkowski Jan, Krzywkowski Jakób, Müller Karol, Palmart Alexander, Ramlan Józef, Uliński Jan, Wyżlic Szymon. — Z klassy III. Bielski Adam, Radomski Jan, Zmijewski Felix, Bartkowski Ignacy, Lindych Franciszek, Pasiński Jan, Waśniewski Kazimierz, Załęski Ludwik. — Z klassy IV. Gutkowski Ignacy, Morawski Maciéj, Rakowski Paweł, Chmieliński Tomasz, Lewandowski Jakób, Sierakowski Jan, Sniczyński Józef, Wyżlic Jan, Zawadzki Jan, Ziarkowski Leon. — Otrzymali pochwały z klassy I. Beuth Antoni, Liszewski Jan, Plejewski Franciszek, Zaczkowski Jan. — Z klassy II. Gutkowski Józef, Raczynski Józef, Orbaczewski Walenty. — Z klassy III. Grabowski Leopold, z laurem, Konicz Antoni.

Dnia 8 z. m. w Tarnowie w Galicji odbyło się uroczyście wprowadzenie JW. JX. Grzegorza Zieglera, na Biskupstwo Tarnowskie. Obrządu wznowienia kapituły dopełnił JW. JX. Hr: Ankwicz Prymas Galicji, przyczém znajdowali się Xże Długosz Lobkowicz Gubernator, tudzież Xiążęta Henryk Lubomirski i Eustachy Sanguszko, oraz wielu znakomitych obywateli.

W tych dniach wyszedł z druku N. 7 Dziennika podróży, czyli Numer 1 kwartału trzeciego; znajdują się w nim następujące przedmioty: I. Wiadomość o Druzach, na górze Libanu mieszkających, z pism P. Venture. — II. Listy o Szwajcarji P. Raoul Rochette. — III. Wiadomość o cyganach, z dzieła P. Bendant pod tytułem *Voyage en Hongrie etc.* — IV. Krótkie opisanie Wiednia. — V. Podróż Mikołaja Murawjewa, Cesarsko-rossyjskiego posła, przez kraje Turkomanów do Chiwa, w latach 1819, i 1820 — VI. Wiadomość o wyspie Kuba z dzieła P. Humbold, pod tytułem Essai politique sur l'isle de Cuba. — VII. Rozmaitości. Powrot doktora Blume z wyspy Jawy. — Wiadomość o nowéj ziemi i przyległych jéj wyspach. — Odjazd doktora Lyall do Madagaskaru. — Nowe dzieła.

Dziennik podróży wychodzi raz na miesiąc w objętości 7 arkuszy; trzy numera składają tom jeden do którego dołączona będzie jedna lub więcéj rycin. Prenumerować można w Warszawie za Zł. 9 na kwartał w xięgarniach Glucksberga, Brzeziny, Węckiego i Szteblera, oraz w handlach Kuhnig, Ciechanowskiego Kelichen i Lechowskiego. Na prowincji za Zł. 12 na wszystkich pocztamtach królestwa polskiego.

Główny kantor dziennika podróży przeniesiony jest teraz do W. Kuhnig przy ul. Sen. N. 473 w domu Petyskusa. Redakcja przeto uprasza wszystkich prenumeratorów, którzy dotąd wprost do Redakcji składali prenumeratę, i od niéj odbiérali exemplarze, izby nadal prenumerowali w składzie wyżéj wymienionym, gdzie również przyjmują się pisma do Redakcji nadsełane.

Poprzednie dwa tomy D. Podróży znajdują się do nabycia po Zł. 9 za każdy w wymienionych kantorach, oraz po Zł. 12 na pocztamtach za zamówieniem.

ANGLJA.

z Londynu dnia 26 Lipca.

Mowią że xiąże Wellington, jakkolwiek nie jest ministrem, obejmie znowu naczelne dowództwo wojska.

— Wyniesienie dwóch tak znakomitych dyplomatyków i wodzów jakiemi są Lord Bentinck i Pan Malcoln na pierwszych urzędników wschodnio-indyjskich posiadłości rokuje świetną epokę pomyślności dla téj ważnéj części Państwa angielskiego.

— Gazety dublińskie umieściły odpowiedzi Xięcia Wellingtona, Hr. Eldon, P.P. Peel i Dawson na adres tamtéjszéj giełdy kupieckiéj przesłany im z powodu wystąpienia z ministerjum. Hr: Eldon zaręcza w swoiéj odpowiedzi, że dopóki iskra życia w nim pozostanie, dopóty gorliwy będzie o utrzymanie konstytucji politycznéj i religijnéj swego kraju. Xiąże Wellington wyraził się w swoiéj odpowiedzi między innemi w sposób następujący: »Z wiadomych pobudek postanowiłem nie mieć udziału w gabinecie Króla J.; niewzbraniałem się jednak nigdy i nie będę się nigdy wzbraniał, pomagać ministrom, jeźli administracja ich zdawać mi się będzie zgodną z honorem, spokojnością i dobrem kraju.»

— Prawa zbożowe dały powód do ogłoszenia rozmaitych karykatur; jedna znich wyobraża zgłodniałego wieśniaka koszącego brzytwą cienkie kłosy, na stole leży rozprawa o potrzebie praw zbożowych, a w kieszeni wieśniaka widać mowę Pana Lethbridge przeciw bilowi zbożowemu. (G.H.)

FRANCJA

z Paryża dnia 23 Lipca.

Flota francuzka na Archypelagu, zostająca pod dowództwem Kontradmirała Rygny, składa się z 7 okrętów linjowych, 4 fregat o 60 działach, 6 korwet o 44 działach i kilku innych mniéjszych statków. Stacja algierska składa się z 3 okrętów linjowych, 4 fregat, kilku korwet i brygów.

—Towarzystwo przyjaciół Greków posłało znowu do Grecji 40,000 fr; z tych połowa wpłynęła ze składek Niemców i Szwajcarów. Teraźniéjsze położenie Grecji obudziło znowu gorliwość Francuzów o ich sprawę.

—W fabryce żelaza lanego w Charenton ulano maszt żelazny ważący 6,000 funt, ma on być użyty do okrętu parowego, w którym para zastępuje siłę 170 koni.

—W Havre spodziewają się przybycia 6 dzikich z pokolenia Ozagów; sprowadza ich do Francji missjonarz amerykański P. Anduze. (G.F.)

HISZPANJA.

z Madrytu dnia 10 Lipca.

Fundusz na uzbrojenie ochotników królewskich uzbierany ze składek prywatnych, a mianowicie korporacji duchownych i świeckich, w przeciągu ostatnich trzech lat zapłacony, wynosi 31,535,000 fr.

— Pewien Anglik daje takie zdanie o Madryckiéj wystawie publicznéj wyrobów przemysłu: »Wszystko należy tu do stronnictw, nawet wystawa wyrobów przemysłowych. Przychylni teraźniéjszemu rządowi, chcieliby przez tę wystawę okazać postęp hiszpańskiego przemysłu, ale usunąwszy nabok wszelką stronność, przyznać trzeba, że wyroby te mogły były zadziwić w wieku XVI; lecz dzisiaj należą do rzędu najlichszych robót. Pomimo tego chełpią się niemi stronnictwa do tego stopnia, iż o przemyśle angielskim i francuzkim mówią z pogardą.

— Donoszą z Lizbony pod dniem 4 Lipca o uknowanym przez kilku Hiszpanów spisku przeciw teraźniéjszemu rządowi; wkradli się oni do Portugalji pod pozorem, że w ojczyźnie swojéj są prześladowani. (G. B.)

NIDERLANDY.

z Bruxelli dnia 26 Lipca.

Król niderlandzki kazał sobie złożyć rapport o *instytucie jąkających się*, założonym w nowym Yorku.

—Powstańcy na wyspie Jawa niepokoili znowu w marcu osady niderlandzkie, unikają oni bitwy i starają się tylko przejmować żywność. Z rapportów urzędowych dowiadujemy się, że dnia 23 Lutego 3,000 powstańców zupełnie rozproszono.

—Konkordat nowy ze stolicą apostolską podpisany został w Rzymie dnia 18. z. m.

—Król J. wykupił margrabiego Chabannes z więzienia, w którém osadzony był za długi.

— Magistrat bruxelski postanowił aby na każdym okręcie rządowym znajdował się jeden exemplarz dzieła Pana Beck o sposobach ratowania pozornie utonionych. (G. Br.)

WIADOMOŚCI NAUKOWE.

Posiedzenie cesarskiego uniwersytetu moskiewskiego.

Dnia 27 Czerwca jako w rocznicę zwycięztwa Piotra W. pod Pułtawą, odbył uniwersytet moskiewski uroczyste posiedzenie. Rozpoczęte zostało nadaniem patentu na członka honorowego uniwersytetu, Jenerałowi Gubernatorowi Xięciu Galiczynowi. Następnie mieli mowy; 1. Radca nadworny i kawaler Alfonski: *De localibus morborum causis, quae sic dictam constitutionem climaticam spectant, et de diverso morborum charactere exinde oriundo.* 2. Radca kollegjalny i kawaler Jwaszkowski: *O odznaczających własnościach, przez które starożytni klassycy greccy zostali na zawsze wzorem smaku i pięknych umiejętności, nie tylko w epoce politycznego istnienia Grecji, ale po jéj upadku.* 3. Radca stanu i kawaler Mersłaków czytał poemat pod tytułem *Pułtawa.* 4. Radca nadworny i kawaler Szczepkin odczytał krótki rys historyczny uniwersytetu moskiewskiego od 3 Lipca 1826 do 27 Czerwca 1827., poczém rozdano dyplomata, świadectwa i medale, tak złote jak srebrne.

Po odbytym examinie mianowano 4 doktorów medycyny, 5. Akuszerów, 49. Chirurgów, lekarza, 21 prowizorów, 3 subjektów, 4 wakcynatorów, 9 magistrów, 30 kandydatów i 99 rzeczywistych studentów. Uczęszczało na uniwersytet 35 cyrulików, 33 kandydatów, 636 studentów i 136 słuchaczy, a we wszystkich instytutach należących do zwierzchnictwa uniwersytetu moskiewskiego, który obejmuje 4 gubernje, znajdowało się 11453 uczniów. Uniwersytet zadał następujące pytanie do nadgrody wynoszącéj 250 *rubli*: *Jaki wpływ miało prawo rzymskie na stanowione prawa ludów europejskich i jakie ztąd wyniknęły skutki na sądownictwo cywilne?*

Demidowska szkoła wyższa w Jarosławiu.

W szkole téj odbyło się uroczyste posiedzenie d. 29 kwietnia. Po odbytém nabożeństwie odegrano w sali szkolnéj w obec swietnego zgromadzenia stósowną symfonję, następnie professor prawa natury i narodów Semenowski miał mowę w języku rossijskim, *o pierwszym zawiązku społeczności cywilnych*, po ukończeniu któréj odśpiewano stosowną kantatę. Nauczyciel Nemani powiedział mowę w języku francuzkim, a uczeń Palmin deklamował poema rossyjskie pod tytułem: *Prawdziwe szczęście*: Mirosławów miał mowę w łacińskim, Rudaków w niemieckim, a Gliński w francuzkim języku, poczém znowu się muzyka odezwała. Arcybiskup i zastępca dyrektora szkoły, radca stanu i kawaler Wiliński rozdali uczniom medale i szpady honorowe, a uczeń Demjanów wynurzył przy końcu uczucia wdzięczności w mowie rossyjskiéj. Muzyka i uczta zakończyła ten dzień uroczysty.

Posiedzenie wydziału filozoficznego w mieście Abo.

Wydział ten obchodził d. 9 Lipca 52 letnią rocznicę posiadania przywileju udzielania stopni akademickich i rozdał w tym dniu wieńce wawrzynowe 55 kandydatom filozofji. Magister Fattenborg zagaił uroczystość mową: *Commentatio de Mythis Hebraeorum, atque vera illas explicandi ratione.* Poczém Vice-bibliotekarz magister Tengstroem zadał pytanie *An Europaeorum literae artesque liberales, et Hindorum literatura, cui permulti doctissimi homines, novissimis his temporibus maximum tribuerunt pretium, majora quaedam et singularia reipsa ceperint merimenta?* Kandydat Nervander odpowiedział na to pytanie twierdząc, że nauki europejskie na badaniu nauk indyjskich istotnie zyskały. Rektor Gadolin odczytał w imieniu J. C. M. Następcy tronu W. Xięcia Alexandra Mikołajewicza jako kanclerza uniwersytetu, wydane zezwolenie do udzielenia promocji 55 kandydatom na doktorów filozofji i magistrów sztuk wyzwolonych.

Ceremonja uwieńczenia odbyła się najprzód z magistrami jubileuszowemi, których od czasu promocji w roku 1775 dostąpionéj, jeszcze czterech przy życiu zostaje; jednym z tych jest były Zastępca kanclerza uniwersytetu zasłużony w Finlandji Patryarcha, Arcybiskup finlandzki Jakób Tengstroem. Zwyczajem przodków, uwieńczeni zostali starcy wawrzynami odmłodzonemi przy dzwięku muzyki i dział odgłosie; po nich uwieńczono innych magistrów. Rozdawano następnie poezję okolicznościową, napisaną przez magistra Siostrom pod tytułem *Tajemnica serca.* Dotychczasowy rektor uniwersytetu złożył swój urząd następcy swemu, dnia 12 lipca, przy czém ostatni miał mowę *De antiquissimi hebraici Sacri codicis authentia.* W ciągu ostatniego rektoratu, wpisanych było do uniwersytetu 143 uczniów, a z tych 104 otrzymało świadectwa. (D. P.)

Widowiska w Stolicy.

Menażerja zwierząt i gadów Pana Dinter, na placu za ogrodem Krasińskich.

Gabinet figur woskowych, w sali Towarzystwa dobroczynności.